



ADAM MICKIEWICZ

DZIADY

CZEŚĆ II



Kolorowa
Klasyka



BALLADYNA
Juliusz Słowacki

Poznaj inne części
serii Kolorowa Klasyka!

K Kolorowa
Klasyka



WESELE
Stanisław Wyspiański



POTOP
Henryk Sienkiewicz



MAŁY KSIĄŻĘ
Antoine
de Saint-Exupéry



**BALLADY
I ROMANSE**
Adam Mickiewicz



CHŁOPI
Władysław Stanisław
Reymont

Adam Mickiewicz

Dziady część II

Redakcja:
Agnieszka Antosiewicz

Korekta:
Agnieszka Antosiewicz
Maria Zagnińska
Paulina Roszak-Niemirska

Ilustracje:
Czesław Wiktor Borys Jankowski
z nakładu księgarni H. Altenberga we Lwowie (1896 r.)

Oprawa graficzna:
Aleksandra Michalska-Szwagierczak

ISBN 978-83-7517-630-8

© Copyright by Wydawnictwo GREG® Sp. z o.o.
2023

Wydawnictwo GREG®
ul. Klasztorna 2B
31-979 Kraków
tel. (12) 680 15 50
www.greg.pl

Księgarnia internetowa: www.greg.pl

Znak firmowy GREG® zastrzeżony w Urzędzie Patentowym RP.
Wszystkie prawa zastrzeżone.
Żadna część niniejszej publikacji nie może być reprodukowana
lub przedrukowana bez pisemnej zgody Wydawnictwa GREG®.

Okładka:
Aleksandra Zimoch
Wykorzystano zdjęcia: Slava Gerj, Studio DMM Photography,
Designs & Art/Shutterstock.com

Skład i łamanie:
Pracownia Register



UPIÓR¹

Serce ustało, pierś już lodowata,
Ścięły się usta i oczy zawarły;
Na świecie jeszcze, lecz już nie dla świata!
 Cóż to za człowiek? – Umarły.
Patrz, duch nadziei życie mu nadaje,
Gwiazda pamięci² promyków użycza,
Umarły wraca na młodości kraje
 Szukać lubego oblicza.

[10] Pierś znowu tchnęła, lecz pierś lodowata,
Usta i oczy stanęły otworem,
Na świecie znowu, ale nie dla świata;
 Czymże ten człowiek? – Upiorem.

Ci, którzy bliżej cmentarza mieszkali,
Wiedzą, iż upiór ten co rok się budzi,
Na dzień zaduszny mogiłę odwali
 I dąży pomiędzy ludzi.

Aż gdy zadzwonią na niedzielę czwartą³,
Wraca się nocą opadły na sile,
Z piersią skrwawioną⁴, jakby dziś rozdartą,
[20] Usypia znowu w mogile.

Pełno jest wieści o nocnym człowieku,
Żyją, co byli na jego pogrzebie;
Słychać, iż zginął w młodocianym wieku,
 Podobno zabił sam siebie.

Teraz zapewne wieczne cierpi kary,
Bo smutnie jęczał i płomieniem buchał;
Niedawno jeden zakrystyjan stary
 Obaczył go i podsłuchał.



¹ tytuł – patrz str. 39.

² gwiazda pamięci – wg prof. Stanisława Pigionia jest to gwiazda Wenus, pierwsza, która staje się widoczna na horyzoncie po zachodzie słońca. Nazwana przez poetę gwiazdą nadziei, bo z nadejściem ciemności pierwszą blaskiem swym zapowiada ich pokonanie. Oznaczając początek nocy, przywoływała także – według wierzeń ludowych – duchy powracające, upiory, przywracała im pamięć przejść ziemskich. Znany był w wierzeniach ludowych pociąg upiorów do światła księżycowego czy do gwiazd [wg objaśnień w wydaniu tzw. Narodowym z roku 1948, str. 445].

³ na niedzielę czwartą – na czwartą po Zaduszkach (początek adwentu).

⁴ z piersią skrwawioną – jest to najprawdopodobniej aluzja do samobójczej śmierci (w części IV *Dziadów* Gustaw popetni takie symboliczne samobójstwo, przebijając pierś sztyltem).

- Mówi, iż upiór, skoro wyszedł z ziemi,
 [30] Oczy na gwiazdę poranną⁵ wyrócił,
 Załamał ręce i usta chłodnemi
 Takową skargę wyrzucił:
- «Duchu przeklęty, po co śród parowu⁶
 Nieczułej ziemi ogień życia wzniecasz?
 Błasku przeklęty, zagasłeś i znowu,
 Po co mi znowu przyświecasz?
- «O sprawiedliwy, lecz straszny wyroku!
 Ujrzeć ją znowu, poznać się, rozłączyć;
 I com ucierpiał, to cierpieć co roku,
 [40] I jakem skończył, zakończyć⁷.
- «Żebyś cię znalazł, muszę między zgrają
 Błądzić z długiego wyszedłszy ukrycia;
 Lecz nie dbam, jak mię ludzie powitają;
 Wszystkiemu doznał za życia.
- «Kiedyś patrzyła, musiałem jak zbrodzień
 Odwracać oczy; słyszałem twe słowa,
 Słyszałem co dzień, i musiałem co dzień
 Milczeć jak deska grobowa⁸.
- «Śmieli się niegdyś przyjaciele młodzi,
 [50] Zwali tęsknotę dziwactwem, przesadą;
 Starszy ramieniem ściska i odchodzi,
 Lub mądrą nudzi mię radą.
- «Śmieszków i radców zarówno słuchałem,
 Choć i sam może nie lepszy od drugich,
 Sam bym się gorszył zbyt zbytecznym zapalem
 Lub śmiał się z żalów zbyt długich.
- «Ktoś inny⁹ myślał, że obrażam ciebie,
 Uwłaczam jego rodowitej dumie;
 Przecież ulegał grzeczności, potrzebie,
 [60] Udawał, że nie rozumie.
- «Lecz i ja dumny, zem go równie zbażał,
 Choć mię nie pyta, chociaż milczeć umiem;



⁵ *na gwiazdę poranną* – na Wenus (patrz przypis do wersetu 6).

⁶ *parów* – tu: grób.

⁷ *i jakem skończył, zakończyć* – popełnić samobójstwo.

⁸ zdaje się to być aluzją do przeżyć, jakie stały się udziałem Mickiewicza na dworze Wereszczaków.

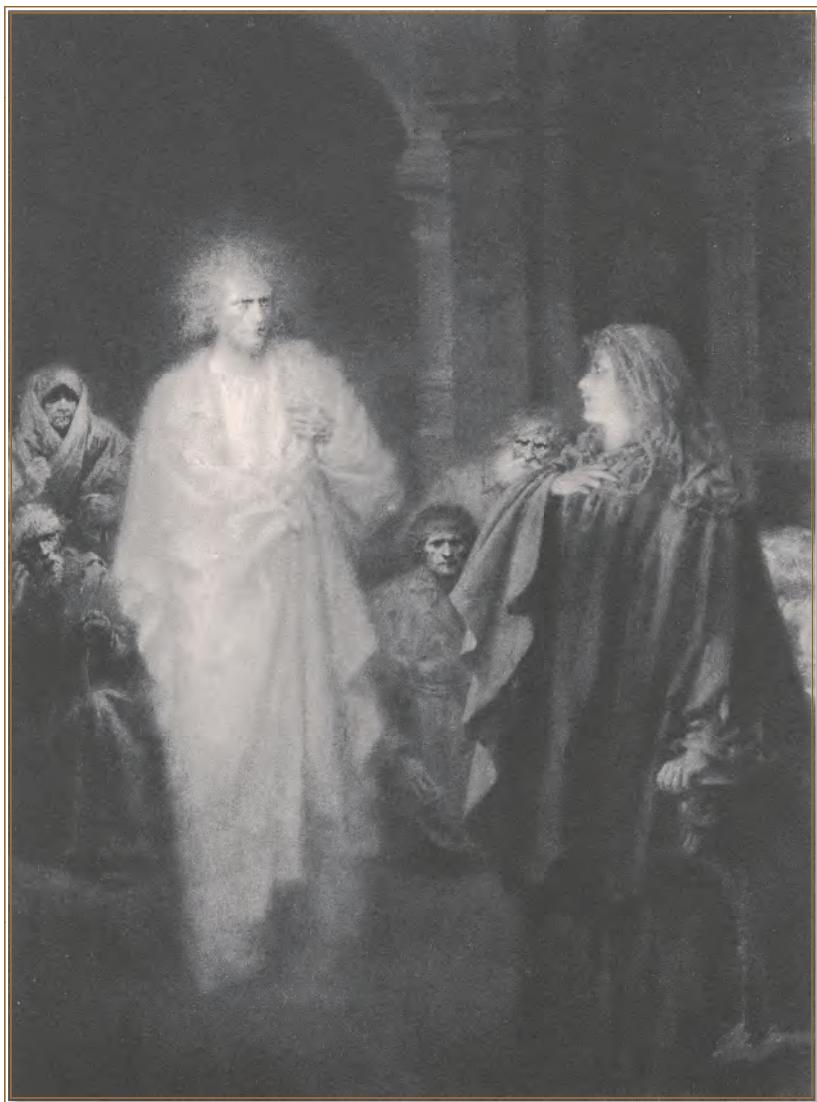
⁹ *ktoś inny* – być może chodzi tu o hr. Wawrzyńca Puttkamera, narzeczonego (i później męża) Maryli.



*(...) upiór, skoro wyszedł z ziemi,
Oczy na gwiazdę poranną wyrzucił,
Załamał ręce i usta chłodnemi
Takową skargę wyrzucił (...)*

DZIADY
CZĘŚĆ II





*Pokazał ręką na serce,
Lecz nic nie mówi pasterce.*

(Widmo stoi.)

Przebóg! cóż to za szkarada?
I milczy, i nie przepada!

Chór

I milczy, i nie przepada!

Guślarz

Darmo proszę, darmo gromię,
On się przekłętwa nie boi.
Dajcie kropidło z ołtarza...
Nie pomaga i kropidło!
Bo utrapione straszdyło
Jak stanęło, tak i stoi,
[590] Niemo, głucho, nieruchomie,
Jak kamień pośród cmentarza.

Chór

Bo utrapione straszdyło
Jak stanęło, tak i stoi,
Niemo, głucho, nieruchomie,
Jak kamień pośród cmentarza.

Ciemno wszędzie, głucho wszędzie,
Co to będzie, co to będzie?

Guślarz

To jest nad rozum człowieczy!
Pasterko! znasz tę osobę?
[600] W tym są jakieś straszne rzeczy.
Po kim tynosisz żalobę?
Wszak mąż i rodzina zdrowa?
Cóż to! nie mówisz i słowa?
Spojrzyj, odezwij się przecie!
Czyś ty martwa, moje dziecię?
Czegoż uśmiechasz się? czego?
Co w nim widzisz wesołego?

Chór

Czegoż uśmiechasz się, czego?
Co w nim widzisz wesołego?

Guślarz

[610] Daj mnie stułę i gromnicę,
Zapalę, jeszcze poświęcę...
Próżno palę, próżno święcę,
Nie znika przekłeta dusza.





DZIADY

Upiór	5
Część II	13





*Ciemno wszędzie, głucho wszędzie,
Co to będzie, co to będzie?*

Guślarz

Zamknijcie drzwi od kaplicy
I stańcie dokoła truny;
Żadnej lampy, żadnej świecy,
W oknach zawieście całuny.
Niech księżyc jasność błada
Szczelinami tu nie wpada.
Tylko żwawo, tylko śmiało.

Zapraszamy na tajemniczy obrzęd dziadów,
podczas którego będą działały się rzeczy niesamowite i straszne...
Wsluchajcie się w pouczenia cierpiących dusz!

Skompletuj całą serię Kolorowa Klasyka:

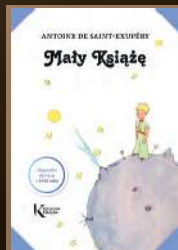
Krzyżacy



Opowieść wigilijna



Mały Książę



Pan Tadeusz



i inne tytuły.

ISBN 978-83-7517-630-8



9 788375 176308 >

K Kolorowa
Klasyka

ul. Klasztorna 2B, 31-979 Kraków
www.greg.pl